



# Zaburzenia porządku publicznego i nieposłuszeństwo obywatelskie

## Dziś w prorocत्वach

I wzruszyło się miasto wszystko, i zbiegł się lud;  
a pojmanny Pawła, wywlekli go precz z kościoła,  
a zatem zaraz drzwi zamkniono. A gdy starali się,  
jakoby go zabili, dano znać hetmanowi wojska,  
iż się wzruszyło wszystko  
Jeruzalem – Dzieje Ap. 21:30-31, BG.

Raport dotyczący stanu pokoju za rok 2019 pokazuje, że w ciągu ostatniej dekady niepokoje społeczne na świecie podwoiły się w związku z protestami obywatelskimi przeciwko różnym kwestiom, począwszy od trudności gospodarczych i brutalności policji (zarówno rzeczywistej, jak i wyobrażonej), a skończywszy na niestabilności politycznej. Wraz z pojawieniem się pandemii COVID-19 pod koniec roku 2019, rok 2020 może przyspieszyć tę tendencję. „Spowolnienie gospodarcze spowodowane obecną pandemią wpłynie na to jeszcze bardziej i spodziewamy się wzrostu liczby demonstracji, szczególnie w Europie”, powiedział Steve Killelea, założyciel Instytutu Ekonomii i Pokoju (IEP), który corocznie publikuje raport.

Według EUROACTIV (EUROACTIV jest siecią działającą w oparciu o fakty, dane i ekspertyzy, a jej celem jest łagodzenie skutków dezinformacji propagowanej przede wszystkim przez platformy mediów społecznościowych. Zajmuje się ona czterema obszarami: parlamentami, społeczeństwem obywatelskim, platformami i mediami. Wraz z innymi partnerami strategicznymi sieć ma na celu stworzenie zrównoważonego i odpowiedzialnego sektora mediów w Europie) liczba zamieszek na całym świecie wzrosła w ciągu ostatniej dekady o 282%, a liczba strajków powszechnych o 821%. Tylko w 2019 r. gwałtowne protesty nasiliły się w ponad połowie krajów świata, co zdaniem naukowców „świadczy o długoterminowej tendencji”.

## Wpływ COVID-19

EUROACTIV twierdzi, że negatywny wpływ napięć na całym świecie spowodowanych koronawirusem doprowadził do spadku zaufania wobec władz i rozwiązywania konfliktów oraz zwiększenia liczby dostrzeganych zagrożeń dla praw obywatelskich. Wpływ postępu związanego z latami rozwoju społeczno-gospodarczego będzie zanikać wraz z postępującą polaryza-

cją narodów. Naukowcy zauważyli, że „w Europie spodziewany jest wzrost niestabilności politycznej, a zamieszki i strajki generalne będą się nasilać”, uznając skutki gospodarcze blokad za istotne zagrożenie. Stany Zjednoczone, Niemcy i Francja zajmują się obecnie tymi napięciami. Włochy, Grecja, Łotwa i Polska mają najmniejsze szanse na pomyślne przetrwanie COVID-19 ze względu na wyzwania gospodarcze i słabe wyniki w zakresie „odporności społecznej” (szczegółowe powody przedstawione w sprawozdaniu). Norwegia, Australia i Nowa Zelandia są najlepiej przygotowane do szybkiego wyjścia z kryzysu.

„Jest prawdopodobne, że skutki gospodarcze COVID-19 zwiększą napięcia poprzez wzrost bezrobocia, pogłębienie nierówności społecznych i pogorszenie warunków pracy, co spowoduje wyobcowanie z systemu politycznego i wzrost niepokoju społecznych. Z tego względu znajdujemy się w krytycznym momencie” – podsumował Killelea w jednym z wywiadów. Zgodnie z przedstawionym raportem, Islandia jest najspokojniejszym krajem na świecie, a stanowisko to zajmuje nieprzerwanie od 2008 roku; z kolei Afganistan jest krajem najmniej pokojowym. Największa poprawa w zakresie pokoju nastąpiła w Rosji (analitycy twierdzą, że doszło tam do znacznego ograniczenia liczby protestujących dzięki działaniom rosyjskiej elity, która coraz bardziej troszczy się o stabilność polityczną) i w regionie Europy, przy czym Armenia odnotowała największą poprawę spośród wszystkich krajów, awansując o piętnaście miejsc w rankingu.

Globalne niepokoje w 2019 r. objęły trzy kontynenty, podsycane lokalnym niezadowoleniem, ale także odzwierciedlając światową frustrację z powodu dochodów i nierówności rasowych, skorumpowania elit i złamanych obietnic. W 2020 r., przed globalną pandemią, gwałtownie wzrosły protesty w Hongkongu, Bagdadzie, Bejrucie, Barcelonie i Santiago. Wydawało się, że obywatelskie nieposłuszeństwo i siłowe rozprawianie się z protestami przez administrację państwową zdominuje sytuację międzynarodową. Pomimo kwarantanny, ogólnoswiatowe protesty zostały również zainicjowane przez transmisje w mediach społecznościowych wydarzeń z udziałem policji oraz czarnoskórej społeczności w Minnesocie oraz przez wezwanie całych grup społecznych w Stanach Zjednoczonych do poważnej zmiany podejścia wobec egzekwowania prawa.



## Chrześcijanin a niepokój

Św. Łukasz, w naszym wersecie tematowym, odnotował zamieszki w Jerozolimie w czasie, gdy apostoł Paweł udał się tam, aby głosić naukę Jezusa. Protesty, przemoc, zamieszanie i zwiększona obecność wojsk doprowadziły do uwięzienia św. Pawła. Dzieje Apostolskie 16:22-38 wspominają o podobnych wydarzeniach w Filipi, gdzie Paweł i Syłas zostali pobici i uwięzieni.

Chociaż Jezus powiedział swoim uczniom, że takie rzeczy będą się zdarzać (Mat. 10:17, 18), to apostoł Paweł doświadczył tego osobiście, chociaż był obywatelem rzymskim uprawnionym do specjalnego traktowania. W tym wszystkim, apostoł Paweł wykazał się szacunkiem i uległością wobec władzy.

„Każda dusza niech będzie zwierzchnościom wyższym poddana: boć nie masz zwierzchności, tylko od Boga; a te, które są zwierzchności, od Boga są postanowione” (Rzym. 13:1, BG).

Św. Piotr powiedział, że istnieją pewne granice, gdyby takie posłuszeństwo miało oznaczać wyrzeczenie się zobowiązań do głoszenia Chrystusa:

„Tedy odpowiadając Piotr i Apostołowie, rzekli: Więcej trzeba słuchać Boga, niż ludzi” (Dzieje Ap. 5:29, BG).

W naszych czasach, niektórzy poszli w ślady apostołów, wybierając uwięzienie zamiast wykonywanie rozkazów, aby wziąć do ręki broń i skierować ją przeciwko swoim bliźnim (Rzym. 12:18-21).

Ap. Paweł rozszerzył sposób rozumienia tego szacunku dla władzy:

„Albowiem przełożeni nie są na postrach dobrym uczynkom, ale złym. A chcesz się nie bać zwierzchności, czyż, co jest dobrego, a będziesz miał pochwałę od niej. Bożym bowiem jest sługą tobie ku dobremu. Ale jeżeli uczynisz, co jest złego, bój się; boć nie darmo miecz nosi, gdyż jest sługą Bożym, mszczącym się w gniewie nad czyniącym, co jest złego” (Rzym. 13:3,4, BG).

Władza cywilna ma za zadanie chronić swoich praworządnych obywateli. Jednak w tym czasie ucisku, rządy nie zawsze działają zgodnie z tą zasadą.

„Gdy sprawiedliwi sprawują władzę, lud się cieszy, lecz gdy rządzą bezbożni, lud wzdycha”

(Przyp. 29:2, BW).

Jednak Pismo Święte nie wzywa chrześcijan do naprawienia krzywd świata w obecnym czasie; nawet tych krzywd popełnionych przeciwko nam osobiście (Gal. 5:22,23).

Św. Paweł zaleca, abyśmy modlili się „za królów i za wszystkich w przełożeniu będących, abyśmy cichy i spokojny żywot wiedli we wszelkiej pobożności i uczciwości” (1 Tym. 2:2, BG). Mamy również szanować własność innych; co oznacza, że nigdy nie będziemy aprobować grabieży czy kradzieży: „A któremukolwiek człowiekowi dał Bóg majątność i bogactwo, i dał mu w moc, aby ich używał, i odbierał dział swój, a weselił się z pracy swojej: to jest dar Boży” (Kazn. 5:18). Żydzi w Koryncie przybyli do Galliona, prokonsula Achai, aby złożyć skargę na apostoła Pawła. Kiedy Gallion odmówił im wysłuchania, tłum pobił Sostena, przywódcę miejscowej synagogi (Dzieje Ap. 18:14-17). Jeśli zostaniemy oskarżeni o ignorowanie niesprawiedliwości przez odmowę przeciwstawienia się władzy, powinniśmy wyrazić podstawę naszego braku zaangażowania (Mat. 22:21, Kazn. 3:16,17).

Jahwe patrzy na wszystkich jednakowo, ponieważ „z jednego pnia wywiódł też wszystkie narody ludzkie, aby mieszkały na całym obszarze ziemi, ustanowiwszy dla nich wyznaczone okresy czasu i granice ich zamieszkania” (Dzieje Ap. 17:26, BW). On przyjmuje wszystkich, którzy naprawdę Go szukają.

„Piotr zaś otworzył usta i rzekł: Teraz pojmuje naprawdę, że Bóg nie ma względu na osobę, lecz w każdym narodzie miły mu jest ten, kto się go boi i sprawiedliwie postępuje (...) On jest Panem wszystkich” (Dzieje Ap. 10:34-36).

Ci, którzy łączą się w społeczności Chrystusowej, są powołani do wyeliminowania wszelkich różnic rasowych, etnicznych i statusu społecznego z ich myśli i działań wobec siebie nawzajem:

„który się odnawia (...) na obraz tego, który go stworzył. W odnowieniu tym nie ma Greka ani Żyda, obrzezania ani nieobrzezania, cudzoziemca, Scyty, niewolnika, wolnego, lecz Chrystus jest wszystkim we wszystkich” (Kol. 3:10,11, BW).

Trwający w społeczeństwie zamęt podczas żniwa Wieku Ewangelii jest dowodem na to, że żyjemy w czasie, gdy Jahwe przygotowuje mieszkańców świata do nowego porządku rzeczy. Jahwe użyje ruchów dysydenckich do obalenia obecnego systemu niesprawiedliwości, aby



mógł w jego miejsce ustanowić Królestwo sprawiedliwości przez Swego uwielbionego Syna.

„Przeżoż oczekiwajcie na mię, mówi Pan, do dnia, którego powstanę do łupu; bo sąd mój jest, abym zebrał narody, i zgromadził królestwa, abym na nie wylał rozgniewanie moje i wszystkę popędliwość gniewu mego; ogniem zaiste gorliwości mojej będzie pożarta ta wszystka ziemia. Bo na ten czas przywrócę narodom wargi czyste, którymiby wzywali wszyscy imienia Pańskiego, a służyli mu jednomyślnie” (Sof. 3:8,9, BG).

Z każdej strony widzimy przygotowania do tej wielkiej bitwy. Nie obawiamy się jednak, jak inni, bo potem wypełni się prorocstwo Izajasza:

„Wtedy rozsądzać będzie narody i rozstrzygać sprawy wielu ludów. I przekują swoje miecze na lemieszce, a swoje włócznie na sierpy. Żaden naród nie podniesie miecza przeciwko drugiemu narodowi i nie będą się już uczyć sztuki wojennej” (Izaj. 2:4, BG).

Niech te słowa będą naszym przesłaniem dla świata.